

**Oświadczenie złożone
przez senatora Andrzeja Grzyba
na 49. posiedzeniu Senatu
w dniu 18 lutego 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Zmiany w strukturze zatrudnienia spowodowane tym, że w coraz liczniejszych dziedzinach wykorzystywane są technologie komunikacyjne oraz informacyjne, pociągają za sobą konieczność ustawicznego kształcenia. Ostatnie dziesięciolecie cechuje dynamika w zakresie wprowadzanych innowacji w praktycznie każdym obszarze pracy. Niezaprzeczalny jest przy tym fakt znacznego spadku liczby miejsc pracy dla niewykwalifikowanych pracowników.

Obecnie powiatowe urzędy pracy mogą tylko raz w roku skierować osobę bezrobotną na szkolenie. Dostosowanie profilu zawodowego do przemian na rynku pracy poprzez jedno szkolenie jest nie do zrealizowania. Zaznaczyć trzeba, że konieczność przekwalifikowania lub uzupełnienia kwalifikacji jest często warunkiem koniecznym, by dana osoba znalazła pracę.

W kwestii szkoleń warto poruszyć jeszcze taki problem, że ich charakter najczęściej odpowiada uzupełnianiu kwalifikacji przez mężczyzn. Kobiety mają w tym względzie mniejsze pole do wyboru. Wciąż zbyt mało jest szkoleń w zakresie obsługi kas fiskalnych lub przygotowujących do pracy w charakterze opiekunki dziecięcej czy osób starszych.

Na przykładzie Kociewia należy zwrócić uwagę na wysokie bezrobocie kobiet. Według raportu Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową w Gdańsku z grudnia 2009 r. sytuacja kobiet na rynku pracy powiatu starogardzkiego jest szczególnie trudna. Świadczy o tym najwyższy w województwie pomorskim udział kobiet w liczbie bezrobotnych ogółem, który wynosi prawie 60%. Obserwowana sytuacja jest w dużej mierze długotrwałym efektem restrukturyzacji przemysłu, w wyniku której znacznie spadło zatrudnienie w tym dziale gospodarki. Redukcja ta w dużej mierze dotknęła kobiety, które według raportu IBnGR zgodnie podkreślają, że o wiele więcej jest szkoleń na typowo męskie profesje, takie jak ślusarz, tokarz, spawacz. Chętnych jest bardzo dużo, a zakwalifikowani zostają przeważnie mężczyźni. Odmówienie przyjęcia na szkolenie obniża motywację, ponieważ kolejny nabór organizowany jest po pół roku.

Z poważaniem
Andrzej Grzyb